



ROMUALD
TWARDOWSKI
SACRUM*PROFANUM

Romuald TWARDOWSKI. Urodzony w Wilnie w 1930 roku, tam spędził swoje dzieciństwo i młodość. W latach okupacji uczył się gry na skrzypcach, a po wojnie – na fortepianie i organach. W latach 1946–1950 pełnił obowiązki organisty w wileńskich kościołach, m.in. na uniwersyteckim kościele św. Jana, gdzie przed 100 laty grał Stanisław Moniuszko. W 1952 roku rozpoczyna studia kompozycji w wileńskim konserwatorium, które kończy w roku 1957. Przez krótki czas pracuje w Poniewieżu na Litwie, po czym w grudniu tego roku przyjeżdża do Warszawy, gdzie kontynuuje studia w Wyższej Szkole Muzycznej u prof. Bolesława Woytowicza. Od 1958 roku prowadzi klasę gry na fortepianie w Szkole Muzycznej II stopnia w Częstochowie. pełniąc jednocześnie funkcję recenzenta muzycznego w dzienniku „Życie Częstochowy”. Po wygraniu konkursu w roku 1963 przyjeżdża do Paryża na dalsze studia, u słynnej Nadii Boulanger. W sierpniu udaje się w swoją pierwszą podróż do Włoch, do których będzie często powracał w latach późniejszych. Po powrocie do kraju osiedla się na Śląsku i tu, w Bytomiu, wystawia swoją pierwszą operę *Cyrano de Bergerac*. W roku 1967 przenosi się na stałe do Warszawy. W roku 1972 podejmuje współpracę z Akademią Muzyczną im. Fryderyka Chopina.

Lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte należą do najbardziej płodnych w działalności kompozytora. Poza *Cyranem* powstaje *Tragedyja albo Rzecz o Janie i Herodzie* (prapremiera w Teatrze Wielkim w Łodzi), *Lord Jim* (premiera tamże), balety *Nagi Książę* (premiera w Warszawie) i *Posągi Czarnoksiężnika* (premiera w Łodzi). Dzieła symfoniczne i chóralne przynoszą kompozytorowi deszcz nagród w kraju i za granicą – dwukrotnie Grand Prix w Monaco, I nagroda na „Praskiej Wiosnie”, II nagroda na Trybunie Kompozytorskiej UNESCO w Paryżu, II nagroda w Skopje, 2 nagrody w Tours za utwory chóralne i prestiżowa nagroda Zachodnioeuropejskiej Federacji Chórów AGEC za Mały koncert. W międzyczasie kompozytor często podróżuje po Europie, Azji, Rosji i Afryce. Idzie to w parze z wielką aktywnością na polu propagowania muzyki polskiej zarówno w kraju, jak i za granicą. W latach 80. był Twardowski prekursorem w nawiązywaniu kontaktów kulturalnych z Litwą, Armenią i Gruzją.

Działalność ta przyniosła mu uznanie środowiska muzycznego i krytyki muzycznej. W tych latach pojawiły się kolejne dzieła operowe Twardowskiego – *Maria Stuart* wystawiona z ogromnym powodzeniem na scenie Teatru Wielkiego w Łodzi i *Historia o św. Katarzynie* w Teatrze Wielkim w Warszawie. Premiery dzieł scenicznych Twardowskiego miały ponadto miejsce w Gdańsku, Poznaniu i za granicą – w Niemczech, Jugosławii, Finlandii i Czechosłowacji. Realizacjom tym towarzyszyły dziesiątki recenzji, krytyk, wypowiedzi i wywiadów. W roku 2006 otrzymał w Stanach Zjednoczonych nagrodę im. Ignacego Jana Paderewskiego ufundowaną przez Music Association w Waszyngotnie.

Muzyka Twardowskiego, jakkolwiek bardzo nowoczesna (liczne wykonania na „Warszawskiej Jesieni”), jest mimo to nader komunikatywna, pełna wewnętrznego dramatyzmu i posiadająca rys indywidualny. Stanowi ona oryginalne zjawisko w powojennej muzyce polskiej i jako taka ma szansę na zajęcie trwałego miejsca w muzyce polskiej. W ostatnim czasie muzyka Twardowskiego jest coraz częściej wykonywana na świecie, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, gdzie jego Trio na skrzypce, wiolonczelę i fortepian robi autentyczną karierę. W swoich wydanych niedawno wspomnieniach zatytułowanych „Było, nie minęło” kompozytor podsumował własne doświadczenia twórcze i dał barwny opis ludzi i wydarzeń z ostatnich kilkudziesięciu lat.



CHÓR FILHARMONII CZĘSTOCHOWSKIEJ „COLLEGIUM CANTORUM” to zespół, który powstał jako połączenie wielkiej pasji do muzyki, zaangażowania oraz wielkiej wrażliwości muzycznej. Chór „Collegium Cantorum” to energia i profesjonalizm oraz intensywna, systematyczna praca artystyczna, która umożliwia ciągłe doskonalenie umiejętności, a zarazem przygotowanie obszernego i niezwykle zróżnicowanego repertuaru. Śpiewacy chóru z łatwością odnajdują się zarówno w muzyce klasycznej, operowej, rozrywkowej i musicalowej, jak i w utworach współczesnych. Zespół pojawia się na scenie w pełnym składzie, w mniejszych ansamblach, jak i solowo, prezentując sztukę wokalną. W efekcie każdy koncert „Collegium Cantorum” jest wyjątkowym wydarzeniem i prawdziwym świętem muzyki chóralnej.

Chór jest kontynuatorem istniejącego od 1987 roku zespołu, powołanego do życia przez Janusza Siadłaka. Doświadczenie szefa zespołu zdobyte na przestrzeni lat oraz jego chęć tworzenia najwyższej jakości wykonań doprowadziły do profesjonalizacji działań chóru. Jako 24-osobowy, zawodowy chór mieszany „Collegium Cantorum” działa od roku 2012, będąc jednym z zespołów artystycznych Filharmonii Częstochowskiej. Kierownikiem zespołu jest nieprzerwanie maestro Janusz Siadlak.

Chór „Collegium Cantorum” koncertował niemalże w całej Polsce, w większości krajów Europy, a także w Argentynie (dwukrotnie), Urugwaju, Rosji, Chinach i Stanach Zjednoczonych (dwukrotnie), wszędzie zbierając znakomite recenzje i spotykając się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności. Zespół dokonał wielu prawykonań utworów kompozytorów polskich. Jest doceniany za nienaganną technikę oraz wyjątkową wrażliwość muzyczną w nawet bardzo wymagających, rzadko goszczących na scenach dziełach kompozytorów, takich jak Arvo Pärt, Ernst Pepping czy Hugo Distler. Wielokrotnie zapraszany przez Zbigniewa Preisnera do współpracy przy różnorodnych projektach związanych z muzyką filmową oraz produkcjami telewizyjnymi. Istotną częścią działalności „Collegium Cantorum” są autorskie przedsięwzięcia organizowane w ramach działalności Filharmonii Częstochowskiej – należą do nich tematyczne widowiska muzyczne, takie jak Gorąca Afryka czy Jazz a cappella, cieszące się uznaniem i ogromną popularnością wśród publiczności, oraz świętujący triumfy cykl tematycznych koncertów Czwartkowe Wieczory z Chórem Filharmonii Częstochowskiej „Collegium Cantorum” prezentujący bogactwo i różnorodność muzyki wokalnej (od muzyki najnowszej, poprzez klasykę, operę po rozrywkę i żarty muzyczne). „Collegium Cantorum” jest również organizatorem Festiwalu Muzycznego Rodziny Bachów.

JANUSZ SIADLAK – dyrygent, chórmistrz oraz organizator życia muzycznego. Założyciel i dyrygent Chóru „Collegium Cantorum” – obecnie chóru Filharmonii Częstochowskiej. Uehonorowany medalem „Zasłużony kulturze – Gloria Artis”.

Absolwent Wychowania Muzycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie oraz Podyplomowego Studium Chórmistrzostwa Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, które ukończył z wyróżnieniem. Brał udział w kursach, seminariach, sympozjach, które prowadzili wybitni dyrygenci i przedstawiciele chóralistyki światowej m.in. prof. Heinrich Poos z Frankfurtu nad Menem, dr Hans Jaskulsky z Konserwatorium w Bochum, dr Hayashi Hikaru z Uniwersytetu w Tokio, Uwe Gronostay z Filharmonii Berlińskiej, prof. Tatsuya Muratani z Tokio oraz Dyrektor Polskiego Chóru Kameralnego Jan Łukaszewski.

Janusz Siadlak jest inicjatorem i twórcą wielu wydarzeń artystycznych (Akademickie Spotkania Muzyczne, Musicalia Czestochoviana, Muzyka w Świątyniach, Pałacowe Koncerty, Czwartkowe Wieczory z Chórem), w tym Festiwalu Muzycznego Rodziny Bachów organizowanego w Częstochowie od 2010 roku. Jest także współtwórcą i dyrektorem artystycznym Polish Chamber Voices. Od stycznia 2003 do sierpnia 2009 sprawował funkcję kierownika chóru w Zespole Pieśni i Tańca „Śląsk”. Laureat kilkudziesięciu nagród i statuetek dla „Najlepszego Dyrygenta”,

„Człowieka Roku”. Zasłużony Działacz Kultury – wyróżnienie Ministra Kultury Rzeczypospolitej Polskiej, laureat Nagrody Specjalnej Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „W uznaniu nieocenionych zasług dla polskiej kultury muzycznej” oraz nagrody Prezydenta Miasta Częstochowy za szczególne osiągnięcia w dziedzinie muzyki, a także wielu innych nagród i wyróżnień zdobywanych podczas konkursów i festiwalu na całym świecie.

Występował w niemal wszystkich krajach Europy, a także w Ameryce Północnej, Ameryce Południowej i Azji.

Janusza Siadlaka jest pogłębianie wrażliwości na jakość i ekspresję dźwięku, uzyskanie bogactwa barw brzmienia poprzez pogłębianie warsztatu wokalnego śpiewaków do uzyskania jak największej homogeniczności brzmienia chóru.





Kościół Pana Jezusa Koniającego. Zdjęcia współczesne.



60-letni dorobek Twardowskiego w dziedzinie muzyki chóralnej można podzielić na kilka grup: na utwory komponowane do poezji polskiej (w tym ludowej), utwory do tekstów sylabicznych (Preludio e toccata, Trzy eseje, Koncert Mały i Wiejski) i wreszcie utwory do tekstów sakralnych Kościołów katolickiego i prawosławnego.

Stopień trudności tych utworów jest nader zróżnicowany – mamy tu łatwe 3-głosowe miniatury na głosy równe, są też dzieła trudne, wielogłosowe, jak np. Lamentacje czy Sonety Petrarcki. W Warstwie literackiej język polski przeważa zdecydowanie. Niemniej spotykamy tu również język włoski (Sonety Petrarcki, opracowania włoskich pieśni ludowych) oraz cerkiewno-słowiański. Są też kompozycje (Miniatury, Liryki) w których Twardowski przeciwstawia śpiew słowu mówionemu. Zjawiskiem wyjątkowym jest Laudate Dominum, dialog na dwa chóry, oparty niemal w całości na tekście recytowanym.

W Nokturnach z roku 1960 mamy, jak na owe czasy, nowatorską próbę zmierzenia się z poezją awangardową operującą wierszem nieregularnym, pozbawionym rymu. Melodia kształtowana swobodnie, opiera się tu na wyrafinowanym podłożu harmonicznym współtworzącym atmosferę lirycznej zadumy i emocjonalnego uniesienia. W Kołysankach (1960) natomiast kompozytor nawiązuje w sposób zawoalowany do melodyki ludowej, a w sferze rytmicznej – zwłaszcza w pierwszej z Kołysanek – do tradycji neoklasycznej.

Mały Koncert (1988) zdecydowanie „folklorystyczny”, imponuje mistrzostwem faktury i bogactwem efektów dającym wykonawcom pole do wirtuozerskiego popisu.

Całkowitym przeciwieństwem wyżej wymienionych utworów są Carmina de Morutis (Pieśń o śmierci) z roku 1961, poświęcona zmarłej tragicznie siostrze kompozytora. Muzyka przepojona nostalgią przechodzącą miejscami w krzyk rozpacz, opiera się w warstwie melodycznej na kombinacji trytonów, małych sekund i interwału małej nony. W sferze rytmiki kompozytor posługuje się tu raz po raz techniką ostinata prowadzącego do kulminacji. Carmina zalicza kompozytor do swoich najlepszych utworów chóralnych.

O ile wyżej omówione utwory można zaliczyć do muzyki o charakterze świeckim, o tyle Lamentacje i pozostałe na płycie utwory reprezentują w twórczości Twardowskiego nurt religijny. Rozpada się on na dwa działy - muzykę Kościoła Katolickiego i Cerkwi Prawosławnej.

Pochodzące z 1979 Lamentacje do tekstów proroków biblijnych zaliczyć można do najtrudniejszych utworów kompozytora. Skomponowane na zamówienie organizatorów festiwalu „Poznańska Wiosna”, a prawykonane rok później przez Chór Politechniki Szczecińskiej pod dyrekcją Jana Szyrockiego, doczekały się wielu recenzji i pochlebnych opinii, zwłaszcza po prezentacji utworu na „Warszawskiej Jesieni w roku 1985. Muzyka pełna wewnętrznego napięcia i dramatyzmu, urzeka głębią filozoficznej zadumy.

Pogodne w nastroju Exultate, Jubilate (2017) i Cantus S. Casmiri (2012) dopełniają prezentacji muzyki Kościoła łacińskiego. Dwie kolejne pozycje: Błogosławi dusze moja Gospoda oraz Wsiakoje Dychanije to owoc zainteresowania kompozytora muzyką cerkiewną znaną mu z lat wcześniej młodości. Związany od roku 1983 z Festiwałem Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce/Białymstoku, posiada Twardowski poważny dorobek w dziedzinie tej muzyki wykonywanej przez najlepsze chóry Moskwy, Petersburga, Kijowa. Jeden z tych utworów, Alleluja (1990) podbił nieomal cały świat: jest wykonywany w Europie, obu Amerykach, Afryce i Chinach, gdzie został nagrany i wydany drukiem. Jeżeli chodzi o to ostatnie, to poza PWMem, sporą ilość tych tytułów opublikowała Niemiecka Ferrimontana, pojedyncze tytuły – francuskie Passerelles, szwedzki Körförbunds Förlag, oraz oficyny wydawnicze Moskwy, Petersburga, Kijowa.

Ogromny, 60-letni dorobek Romulda Twardowskiego w dziedzinie muzyki chóralnej stanowi trwałą wkład w skarbnicę naszej kultury narodowej. Muzykę tę cechują wielka różnorodność form i gatunków, mistrzostwo warsztatu, Jednoczy je osobowość twórcy wiernego zasadzie: Jedności w różnorodności.



CONDUCTOR

JANUSZ SIADLAK



ROMUALD
TWARDOWSKI
SACRUM*PROFANUM

WORKS FOR MIXED CHOIR

THE COLLEGIUM CANTORUM CHOIR OF THE CZESTOCHOWA PHILHARMONIC

ROMUALD TWARDOWSKI (*1930) **SACRUM * PROFANUM**
UTWORY NA CHÓR MIESZANY | WORKS FOR MIXED CHOIR

Nokturny I, II Nocturnes I, II (1960)		Carmina de mortuis (1961)	
①	W jasnym świetle latarni In the Bright Lamplight (słowa words: Zofia Sosnowska-Grądzmanowa)	2:23	(słowa words: Julian Tuwim)
②	Noc mdała The Night Fades Away (słowa words: Irena Newert)	2:43	⑦ Moment 3:46
Kołysanki I, II Lullabies I, II (1960)		⑧ Pogrzeb Funeral 2:35	⑨ O chorym synku On a Sick Son 3:31
③	Kołysanka Krzysi Krzysia's Lullaby 2:35	⑩ Nieznane drzewo An Unknown Tree 3:24	⑪ Lamentationes (1979) 6:19
④	Niańka Króla Heroda King Herod's Nanny 3:03	(Jeremiasz, Job, Treny, Ps. 37, 129 Jeremiah, Job, Laments, Ps. 37, 129)	⑫ Exultate, jubilate (2017) 3:33
Mały koncert na orkiestrę wokalną		⑬ Cantus s. Casimiri (2012) 4:21	⑭ Chwali, dusze moja, Gospoda 4:38
Small concerto for vocal orchestra (1988)		Praise the Name of the Lord (2000)	⑮ Błogosłowi dusze moja, Gospoda 1:59
⑤	Moderato 1:42	Praise the Name of the Lord (2005)	⑯ Wsiakoje dychanije All breath (1996) 3:44
⑥	Allegro con grazia 2:56	Total time: 54:08	

CARMINA DE MORTUIS

JULIAN TUWIM - MOMENT

W szarym oknie sklepiku stała srebrna trumienka,
A przed szybą - maleńka, biedna, chuda panienka.

Zapatrzyła się w okno, w swoje nikłe odbicie,
I w trumienkę śmiertelną, i w nieżywe swe życie.

I nie patrząc, patrzała; i nie wiedząc, wiedziała;
I na morzach płynęła, i pomocy wołała!



CARMINA DE MORTUIS

JULIAN TUWIM - POGRZEB

Świeciła mdło naftowa lampka,
Wynieśli na czarne schody,
Na czarne schody drewniane,
Szli, szli, schodzili,
Szeptali coś, mówili,
Schylali głowy,
Głowami kiwali,
Szli, szli, schodzili,
Śnieg padał, mokro było,
Ręce załamywali.



CARMINA DE MORTUIS

JULIAN TUWIM - O CHORYM SYNKU

Płakała nad nim matka
I płakał ojciec stroskany:
- Ach, nie opuszczaj-że nas,
Syneczku nasz kochany!

Załamywali dłonie,
Płakali trzy godziny:
- Podporo naszej starości,
Syneczku nasz jedyny!

A synek bredził strasznie
O morzu z okrętami,
A ci błagali, szlochali:
- Ach, zlituj się nad nami!

Ale nic nie pomogło,
Wciąż bredził strasznie i cudnie,
Aż umarł synek maleńki,
Umarł w samo południe.

Ach, nic pomóc nie mogło!
Upadli, krzycząc, na łóżko!
(Zbyt smutno było na świecie
Na jedno małe serduszko).



CARMINA DE MORTUIS

JULIAN TUWIM - NIEZNANE DRZEWO

Gdzie jesteś, drzewo mocne i dumne,
Rozgałęzione, liśćmi szumne,
Węzłem korzeni zarosłe w ziemi,
Drzewo, z którego będę miał trumnę?

Muszę cię poznać, w korę zastukać,
Po lasach wołać, po borach hukać:
Gdzieżeś, tajemne drzewo trumienne?
Twój narzeczony przyszedł cię szukać!

Błądzi strapiony po całym borze,
Drzewa swojego znaleźć nie może,
Zaszum mi, zaszum na wieczność naszą,
Zanim się z tobą do snu ułożę.

Trzeba się przecież umówić wprzód
Na owe ciężkie, śmiertelne trudy,
Gdy nam sądzono po nieskończoność
Zmieniać się w popiół, w bezpłodne grudy.

Może na tratwach po sinej fali
Przypłyniesz do mnie z ogromnej dali,
I wstyd nam będzie wieczny sąsiedzie,
Żeśmy do śmierci się nie poznali!...

A może rośniesz przed moim domem,
Co dzień witane a nieznajome,
I ktoś ci może wyrzezał w korze
Małe litery, serce wiadome?

Długo, serdecznie gadałbym z tobą,
Wzruszyłbym wierszem, wymógł żałobą,
Żebyś rozparło tę ziemię czarną
I znów zakwitło, na dziwo grobom.

Żebyś mnie w siebie jakoś wszczepiło,
Wydarło z ziemi ukrytą siłą!
Coś może złączy nerw jakiś z kłaczem
I zadrzewimy się nad mogiłą!

Może ogromnym westchnieniem z łona
W górę nas wzniesie ziemia zielona,
Ziemia jedyna, ziemia rodzima,
Tym grobem w samo serce zraniona.

Julian Tuwim



WWW.INSTYTUTSZTUKI.COM

ORGANIZATORZY:



DOFINANSOWANIE:



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Muzyczny ślad”, realizowanego przez Instytut Muzyki i Tańca.

PATRONAT MEDIALNY:

